**Które zawody potrzebują dodatkowej ochrony medycznej?**

* **Co miesiąc ponad 140 tys. Polaków pobiera rentę z tytułu niezdolności do pracy w wyniku wypadku przy pracy czy choroby zawodowej.**
* **Najbardziej narażeni są pracownicy przemysłu, budownictwa i edukacji.**
* **Obowiązek zapobiegania chorobom zawodowym jest wpisany w szeroki zakres medycyny pracy.**
* **Bardzo istotna jest również opieka w momencie, gdy problem zostanie wykryty – szybkie podjęcie leczenia pozwala zminimalizować skutki choroby, dlatego pracodawcy chętnie sięgają po grupowe ubezpieczenia zdrowotne – korzysta z nich już 4,7 mln osób.**

Choć liczba osób pobierających rentę z tytułu niezdolności do pracy z powodu wypadków przy pracy lub chorób zawodowych (tzw. renty wypadkowe) od kilku lat sukcesywnie maleje (o ok. 5% rocznie), to nadal z problemem boryka się ponad 140 tys. Polaków – wskazują analizy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (średnia miesięczna liczba rencistów wypadkowych w 2022 r.). Jak na to powinni reagować pracodawcy? Przede wszystkim zapewniając skuteczną opiekę zdrowotną w ramach medycyny pracy – należy bowiem pamiętać, że ustawowo w jej definicję wpisana jest także dbałość o zapobieganie chorobom zawodowym. Drugim ważnym pytaniem jest: którzy przedsiębiorcy powinni zwracać na to szczególną uwagę? Tu podpowiedzią mogą być wspomniane raporty ZUS. Wynika z nich, że najwięcej rent wypadkowych w ostatnim okresie sprawozdawczym przyznano zatrudnionym w przemyśle (32,8% ogółu), budownictwie (20,3%), edukacji (11,7%), handlu i naprawach (8,8%) oraz transporcie i gospodarce magazynowej (8,5%). Jednak pełen obraz skali problemu otrzymamy dopiero, kiedy spojrzymy również na tzw. wskaźnik natężenia, czyli liczbę rent na tysiąc pracujących. W tym zestawieniu najwyższe miejsce zajmuje rolnictwo, łowiectwo, leśnictwo i rybactwo ze wskaźnikiem na poziomie 0,412. Na dalszym miejscach znajdują się budownictwo (0,257), przemysł (0,141), edukacja (0,133) oraz transport i gospodarka magazynowa (0,119)[[1]](#footnote-2).

– Analiza tych informacji jasno wskazuje, że branżami, w których zatrudnieni powinni mieć szczególnie ułatwiony sprawny dostęp do pomocy medycznej, są przemysł, budownictwo i edukacja. Taki wynik nie powinien nikogo szczególnie dziwić. W przypadku dwóch pierwszych gałęzi gospodarki narodowej mamy do czynienia ze zwiększonym ryzykiem wypadków przy pracy o poważnych skutkach. Z kolei pracownicy sektora edukacji, a szczególnie nauczyciele, są w niechlubnej czołówce osób najczęściej zapadających na choroby zawodowe. Dlatego ich pracodawcy powinni dokładać wszelkich starań, żeby zapewnić im maksymalnie efektywny dostęp do profilaktyki zdrowotnej, ponieważ tylko dzięki regularnej kontroli stanu zdrowia można wykryć problem na wczesnym etapie i go zwalczyć – zaznacza Marcin Załęski, Dyrektor Działu Ubezpieczeń Zdrowotnych i Pracowniczych SALTUS Ubezpieczenia

**Pracodawcy stawiają na opiekę prywatnych przychodni**

Grupowe ubezpieczenia zdrowotne czy abonamenty medyczne od lat cieszą się nieustającą popularnością nie tylko wśród pracowników, ale również pracodawców. Wynika to z faktu, że nie jest to wyłącznie atrakcyjny benefit pozapłacowy, który wpływa na zadowolenie z warunków pracy, ale również ważne narzędzie z perspektywy medycyny pracy i szeroko pojętej dbałości o dobrostan pracowników, które mają istotny wpływ na funkcjonowanie przedsiębiorstwa. O niesłabnącym zainteresowaniu ofertą rynku ubezpieczeń i prywatnych usług medycznych świadczą między innymi raporty Polskiej Izby Ubezpieczeń. Według opublikowanych przez nią w styczniu informacji pod koniec III kwartału zeszłego roku z ochrony dodatkowych ubezpieczeń zdrowotnych korzystało blisko 4,7 mln Polaków, czyli prawie 15% więcej niż rok wcześniej.

– Pracodawcy od lat chętnie sięgają po grupowe ubezpieczenia zdrowotne, ponieważ zdają sobie sprawę, jak istotną rolę mogą one odegrać w życiu firmy. Wysokie zainteresowanie ofertą rynku ubezpieczeń wynika też z faktu, że jest ona nieustannie modyfikowana. Pojawiają się nowe warianty polis grupowych, a co szczególnie istotne z punktu widzenia pracodawców – coraz bogatsza jest oferta różnego rodzaju programów profilaktycznych, o które można uzupełnić podstawową umowę ubezpieczenia. To pozwala ściśle dopasować zakres świadczeń medycznych do potrzeb zdrowotnych pracowników, a więc zapobiegać m.in. chorobom zawodowym – dodaje Marcin Załęski z SALTUS Ubezpieczenia.

**Co uwzględniać wybierając ubezpieczenie grupowe?**

Dwoma podstawowymi czynnikami, na które pracodawcy patrzą przy okazji wybierania ubezpieczenia, są: zakres świadczeń oraz lista placówek, w których pracownicy będą mogli otrzymać pomoc. Wiadomo, że im oba elementy mają więcej pozycji, tym lepiej, ale nie zawsze. Dlaczego? Po pierwsze świadczenia powinny być dobrane do realnych potrzeb pracowników (m.in. z uwagi na wiek) i ewentualnych problemów zdrowotnych, z którymi mogą się zmierzyć (w tym do chorób zawodowych, które im zagrażają). Po drugie, placówki w których mogą skorzystać z pomocy powinny być blisko miejsca zamieszkania pracowników albo siedziby firmy. Na koniec warto również zwrócić uwagę, czy ubezpieczyciel oferuje możliwość refundacji świadczeń poza siecią jego placówek partnerskich. W końcu część z nas leczy się od lat u tych samych lekarzy lub w konkretnych przychodniach i nie chce ich zmieniać.

1. Renty z tytułu niezdolności do pracy oraz renty rodzinne przyznane w 2022 roku z powodu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Warszawa 2023. [↑](#footnote-ref-2)